

Prestizem się nie najemy. Pracownicy prokuratury w Skierniewicach

data aktualizacji: 2018.12.20 autor: Redakcja



- Protestujemy, bo chcemy pokazać problem naszych żenująco niskich płac. Zarabiamy jeszcze mniej niż nasze koleżanki i koledzy z sądu, którzy niedawno protestowali. Chcemy zwrócić uwagę rządzących na nasz problem - mówią.

Mówią, że ich sytuacja finansowa jest krytyczna, że nie chcą więcej słyszeć o tym, jak prestiżowe zajęcie wykonują. Prestiżu nie włożysz do garnka, nie jest walutą, który pozwoli opłacić rachunki - komentują z goryczą.

W samo południe wyszły przed budynek prokuratury w Skierniewicach. Odczytały postulaty. Gorzko komentowały: - Siedzimy na chwilówkach, bo nawet banki unie chcą nam pożyczać pieniądze.

Po 15 latach pracy zarabiają 2 150 zł brutto, po 43 latach niewiele ponad 3700 zł brutto.

Pracownicy prokuratury żądają:

- podniesienia w 2019 roku wynagrodzenia o kwotę 1 000 zł netto,
- niezwłocznego uchwalenia planu modernizacji prokuratury, gwarantującego coroczne podwyżki uposażeń,

- stworzenia nowej ustawy o pracownikach sądów i prokuratury, która będzie zawierać gwarancje podwyższenia płac wszystkich zatrudnionych w wymiarze sprawiedliwości pracowników poprzez ich powiązanie z wynagrodzeniami prokuratorów i sędziów,
- debaty parlamentarnej o sytuacji finansowej pracowników prokuratury i sądownictwa.

Anna Wójcik-Brzezińska

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/30430-prestizem-sie-nie-najemy-pracownicy-prokuratury-w-skierniewicac>